

**PROTOKÓŁ NR VII/2015**  
**Z VII sesji RADY MIASTA GDAŃSKA,**  
**która odbyła się w dniu 18 marca 2015 roku**  
**w sali obrad Nowego Ratusza w Gdańsku**  
**ul. Wały Jagiellońskie 1**

---

Początek obrad godz. 17<sup>30</sup>

W sesji na 34 udział wzięło 33 radnych,  
nieobecni:

1. Jerzy Milewski

*Lista obecności stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.*

**Porządek sesji:**

**1. Sprawy regulaminowe**

- otwarcie sesji;

**2. Apel Rady Miasta Gdańska w sprawie rezygnacji Pawła Adamowicza z urzędu Prezydenta Miasta Gdańska + autopoprawka**

*Referent występujący w imieniu wnioskodawcy:*

*Grzegorz Strzelczyk – Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości*

- dyskusja,
- głosowanie;

**3. Zakończenie obrad.**

## PUNKT 1

### SPRAWY REGULAMINOWE

#### Radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska

Proszę państwa, witam na VII sesji Rady Miasta Gdańska. Przypomnę, że jest to sesja nadzwyczajna na wniosek grupy radnych, podpisało 9 radnych, tyle ile nasz regulamin przewiduje. Państwo porządek mają, został on ustalony przez wnioskodawców i zaraz zaczniemy omawiać. Mamy jeden apel z autopoprawką do przegłosowania. Zaraz poproszę pana przewodniczącego Strzelczyka o zreferowanie. Ja ze swojej strony mam prośbę, żeby to była dyskusja merytoryczna i żeby przebiegała w spokoju, w takiej atmosferze, żeby była zachowana powaga na sali obrad.

## PUNKT 2

### APEL RADY MIASTA GDAŃSKA

#### W SPRAWIE REZYGNACJI PAWŁA ADAMOWICZA

#### Z URZĘDU PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA + AUTOPOPRAWKA

#### Radny GRZEGORZ STRZELCZYK – Przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości

*Przedstawił projekt apelu wraz z autopoprawką zgodnie z uzasadnieniem.*

#### Radny KAZIMIERZ KORALEWSKI

Panie przewodniczący, panie prezydencie, wysoka rado, nasz apel do prezydenta wpływa być może z naszego życiowego doświadczenia. Wiemy, że kiedyś władcy kreowali wizerunek niedostępny, tajemniczy, mieli dystans do otaczającego ich społeczeństwa. Tworzyli swój wizerunek w oparciu o potężne budowle, to było to, co ich otaczało. Często jest tak, że to my mieszkańcy utożsamiamy się z naszymi przywódcami, z naszą elitą. Trzeba postawić zasadnicze pytanie o wizerunek elit, o wizerunek władzy, wizerunek prezydenta. Założyliśmy, że jeżeli często politycy, działacze, samorządowcy uznają za szkodliwą przynależność do sytuacji, do partii politycznej, związku czy stowarzyszenia i zawieszają się w tych czynnościach, to też powinni brać

pod uwagę pełnienie funkcji urzędu prezydenta, czyli funkcji wykonawczej. Zdarzyło się kiedyś w Polsce, że prezydent rządził z za krat. Prawo tego nie zabrania, ale godzi to w wizerunek miasta. Wizerunek to jest coś, na co pracuje się długo. Można to stracić w krótkim czasie. Cały ten wieloletni dorobek historii Gdańska, to na co pracowaliśmy przez wiele lat, obchodzi się kolejną jubileusz, często z wielką pompą i w jednej chwili grozi, że można to stracić. Jaki wizerunek władzy tworzy się w mediach opiniotwórczych. Środowisko władzy przedstawia się często jako uwikłane w afery, dokonujące oszustw, albo jako ludzi rządzących zyskiem czy nieuczciwych albo wspomagających w takich działaniach biznesmenów, a więc ten styk nieuczciwości, oszustwa, biznesu, polityki, gdzieś ciągle pokutuje w społeczeństwie. Moja konkluzja na koniec, że upór Pawła Adamowicza, by pozostać na urzędzie prezydenta wpisuje się w lansowaną w mediach opinię, że w świecie polityki i biznesu nie ma miejsca na skrupuły i uczciwość. Dziękuję.

#### **Radna ANNA KOŁAKOWSKA**

Panie prezydencie, w 2013 r. gdy prokuratura podjęła śledztwo w sprawie nie prawidłowości w pana zeznaniach podatkowych zapewniał nas pan zupełnie, że jest pan spokojny o to, że sprawa ta zostanie rozstrzygnięta na pana korzyść i że śpi pan spokojnie, że nie ma problemu, że wszystko będzie jak należy. Tak się jednak nie stało. Co więc jeszcze musi się wydarzyć, żeby zachował się pan z godnością i złożył swój urząd i poddał się ocenie społecznej w zupełnie nowych okolicznościach niż 4 miesiące temu, kiedy były wybory. Dziękuję.

#### **Radna ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Przewodnicząca klubu radnych Platformy Obywatelskiej**

Panie przewodniczący, wysoka rado, panie p[rezydencie, szanowni goście, mieszkańcy Gdańska, spotykamy się dzisiaj, bo radni Prawa i Sprawiedliwości chcieli urządzać spektakl. Mają do tego prawo. Choć za tydzień odbędzie się regulaminowo zaplanowana sesja Rady Miasta Gdańska, podczas której również mogli zgłosić projekt procedowanej dzisiaj uchwały. Wierzę, że w najbliższym czasie nie będziemy świadkami festiwalu apeli, rezolucji, prób dezorganizacji miasta i wybrana przez mieszkańców po to, żeby reprezentować ich interesy i dbać o rozwój miasta, rada będzie się zajmowała tym, do czego jest powołana. Błąd może popełnić każdy i tak stało się z prezydentem Pawłem Adamowiczem, popełnił pomyłkę, którą sam poprawił. Być może to państwa zdziwi, ale także na tej sali siedzi kilka osób, które popełniały błędy w oświadczeniach majątkowych i następnie je korygowały, co więcej także poznańska prokuratura informując o postawieniu zarzutów

panu prezydentowi pomyliła się zarówno co do ich liczby, jak i co do podstawy prawnej. Po interwencji przedstawicieli mediów poprawiła te błędy. Błąd popełnili także wnioskodawcy procedowanej dzisiaj uchwały, mówiąc w uzasadnieniu, zacytuję, w zakresie istotnych kwestii majątkowych, a przecież nie tego zarzuty dotyczą. Szanowni państwo, dla nas, radnych klubu Platformy Obywatelskiej dzisiejszy projekt uchwały jest skierowany przeciwko miastu i jego mieszkańcom. Radni Prawa i Sprawiedliwości chcą nam zafundować chaos w dobrze zarządzanym mieście, chcą dezorganizacji miasta. chcą dezorganizacji w mieście, który jest liderem wielu niezależnych rankingów, w mieście, które ma długofalową strategię działania i realizuje zaplanowane pomysły i przedsięwzięcia. Warto przypomnieć, że za strategią głosowali także zasiadający dzisiaj na tej sali radni Prawa i Sprawiedliwości. Być może niektórym wydaje się, że rządzenie miastem to przysłowiowa bułka z masłem, ale tak nie jest. Trzeba mieć lidera i tym liderem jest realizującym z sukcesem politykę rozwoju Gdańska jest prezydent Paweł Adamowicz. Dzięki jego uporowi i determinacji zrealizowaliśmy inwestycje i przygotowujemy się do kolejnych. Gdańsk jest liderem w pozyskiwaniu środków unijnych, Gdańsk jest dziś najmniej zakorkowanym miastem, miastem gdzie swoje siedziby lokuje wiele zagranicznych i polskich przedsiębiorstw. Gdańsk z powodzeniem skonsumował sukces jakim była organizacja Euro 2012 i być może nie wielu dziś pamięta, ale prezydent Paweł Adamowicz zabiegał o organizację turnieju w Gdańsku. Konsekwentnie zwiększa się liczba z roku na rok turystów przyjeżdżających do Gdańska, a turyści to ludzie przynoszący wpływy do budżetu miasta, to konkretne miejsca pracy, to także rozwój przedsiębiorczości. Dziś stopa bezrobocia w Gdańsku wynosi około 5%. Gdańsk to także konsekwentnie realizowany program ożywienia Śródmieścia, czego efekty widzimy każdego dnia spotykając gdańszczan i turystów na ulicach, czy chociażby na nowo wyremontowanym nabrzeżu Wyspy Spichrzów. Gdańsk to miasto o najnowocześniejszym taborze autobusowym i tramwajowym ze sprawnie działającą komunikacją miejską, czego dowodem jest rosnąca liczba pasażerów korzystająca z niej na co dzień. Jest konsekwentnie realizowana polityka drobnych inwestycji, że wspomnę tylko o programie remontu chodników czy konkursach na realizację placów zabaw. Polityka Pawła Adamowicza to także patrzeć na rozwój metropolii, to dzięki ego koncyliacyjnego charakterowi udało się doprowadzić do porozumienia z Gdynią mimo trudności. Prezydent myśli kategoriami metropolii, bo wie, że to właśnie obszary metropolitalne są kluczem do rozwoju i sukcesu. To wszystko jest skutkiem przemyślanego programu, długofalowej wizji i działania strategicznego prezydenta Pawła Adamowicza. Szanowni państwo, pomyłka nie może być powodem

skreślenia kogoś z życia publicznego. Nie zastępujemy organów państwa powołanych do tego, by tę sprawę wyjaśnić. Wierzę, że stanie się to w szybkim czasie, a prezydent Paweł Adamowicz oczyści się z zarzutów. Mając powyższe na uwadze i w trosce o dalszy rozwój naszego miasta klub radnych Platformy Obywatelskiej zgłasza przeciwko dezorganizacji miasta i przeciwko temu apelowi. Dziękuję.

### **Radny GRZEGORZ STRZELCZYK – Przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości**

Panie przewodniczący, koleżanko przewodnicząca, to jest komunikat Prokuratury Apelacyjnej w Poznaniu. Postanowienie o postawieniu 5 zarzutów karnych dotyczących podania nieprawdziwych danych złożonych za lata 2010-2012 w oświadczeniach majątkowych w zakresie posiadania nieruchomości oraz zasobów pieniężnych. Tekst z uzasadnienia grupy radnych w zakresie istotnych kwestii majątkowych tworzy sytuację nadzwyczajną. Ja tutaj nie widzę sprzeczności, więc zarzut o wprowadzanie w błąd uważam za nieuzasadniony. Po drugie ta dzisiejsza sesja nie jest sesją oceniającą dorobek, niewątpliwy dorobek Pawła Adamowicza, bo w ciągu 16 lat kadencji rzeczy dobre i rzeczy cenne dla miasta Gdańska się wydarzyły, ale to nie o tym jest ta dyskusja. Zachowaliśmy się jako odpowiedzialna opozycja, ponieważ pierwsze informacje medialne o raporcie Centralne Biura Antykorupcyjnego o wątpliwościach co do oświadczeń majątkowych prezydenta Adamowicza pojawiły się w maju 2013 r. Od października 2013 r. śledztwo w tej sprawie podjęła Prokuratura Apelacyjna w Poznaniu. Przez ten cały czas klub opozycyjny Prawa i Sprawiedliwości nie podnosił tej kwestii ani razu w czasie prac Rady Miasta Gdańska ani w czasie prac merytorycznych nad tym, co się w Gdańsku dzieje i dopiero ta sytuacja, która się diametralnie zmieniła w dniu 9 marca spowodowała tę naszą reakcję. Nawet w kampanii samorządowej nie był ten temat przedmiotem debaty publicznej, my ciągle mieliśmy w tym zakresie zaufanie do prezydenta Adamowicza, że te doniesienia medialne o nie prawidłowościach się nie potwierdzą i zarzuty nie zostaną postawione. To tylko tyle odnośnie wystąpienia koleżanki z Platformy Obywatelskiej. Jeszcze raz, nie to jest tematem sesji, o czym mówiła koleżanka, nie nadużyliśmy w swoim oświadczeniu i uzasadnieniu naszego apelu argumentów prawnych i jesteśmy nad wyraz odpowiedzialną i cierpliwą opozycją, bo dopiero w momencie postawienia zarzutów karnych ten temat postawiliśmy publicznie. Dziękuję.

**Radna ALEKSANDRA DULKIEWICZ – Przewodnicząca klubu radnych Platformy Obywatelskiej**

Przewodniczący, drogi Grzegorz, to prawda, mogliście spektakl urządzić już wcześniej, wstrzymaliście się do dzisiaj, ale wiesz doskonale, bo masz wybitną wiedzę prawniczą, że pan prezydent nie jest osobą skazaną prawomocnym wyrokiem sądu, a w europejskim systemie dopiero o osobie winnej możemy mówić wtedy, kiedy jest skazana prawomocnym wyrokiem sądu, tyle jeśli chodzi o ad vocem.

**Radny WOJCIECH BŁASZKOWSKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie przewodniczący, panie prezydencie, szanowni radni, szanowni państwo, jestem radnym trzecią kadencję, ale pierwszy raz uczestniczę w sesji typowo politycznej, powiedziałbym nawet w sesji politykierskiej, kompletnie nie merytorycznej. Przykro mówić, ale podłożem tej sesji nie jest wola uczynienia czegoś dobrego, ale ma wrażenie, że do głosu dochodzą mało szlachetne cechy ludzkie jak zawiść i zazdrość. Czuję się bardzo nieswojo i mam nadzieję, że ta sesja potrwa krótko. Dowodem na to jak bardzo to polityczna sesja jest to, że za inicjatywą tą stoi, niedawny konkurent Pawła Adamowicza w wyborach prezydenckich. Jak widać nie każdemu łatwo przychodzi się z wyborczą porażką. Szanowni państwo, odnosząc się do tego, co pani radna Kołakowska powiedziała, być może źle usłyszałem, ale pani radna była uprzejma powiedzieć o błędach w oświadczeniach podatkowych. Nie chodzi o świadczenia podatkowe, ale wyłącznie o oświadczenia majątkowe, które mają charakter wizerunkowy. Pan prezydent Paweł Adamowicz niczego nie ukrył, gdyż wpisał w oświadczeniach majątkowych i ze wszystkiego się rozliczył, w sensie podatkowym, ponad to sam skorygował te oświadczenia i to też należy podkreślić. Szanowni państwo, jeżeli chcielibyśmy tak postępować, to na pewno również ciekawą lekturą byłyby oświadczenia majątkowe pana pośła Jaworskiego, szefa PiS, który na przykład nie podaje na jakich warunkach wzięty został przez niego kredyt. Ja jednak nie chciałbym, żebyśmy wchodzili w rolę sądu i nie formułujmy absurdalnych wniosków. Szanowni państwo, zajmijmy się tym, do czego zostaliśmy powołani, czyli uczciwą pracą samorządową. Szanowni państwo, Paweł Adamowicz jest z pewnością najbardziej zasłużonym człowiekiem na tej sali dla miasta Gdańska. Mam wrażenie, że ten ogromny dorobek stał się wyraźnie solą w oku dla politycznych konkurentów, którzy dzisiaj chętnie skłoniliby pana Pawła Adamowicza do odejścia, by móc przejąć po nim urząd i być może część sukcesów przypisać sobie. W moim odczuciu takie działanie jest bardzo nieeleganckie, nieuczciwe i niegodne. Pan prezydent Paweł Adamowicz jest wyjątkowo sprawny i skutecznym włodarzem naszego miasta i to wiedzą wszyscy, ale

w kontekście tego absurdalnego apelu mogę powiedzieć, że to jest człowiek niezwykle prawy i przyzwoity i nie mam wątpliwości, że każdy, kto dobrze zna prezydenta Pawła Adamowicza to potwierdzi. Nie mam również wątpliwości, że opinię tę podzieli wkrótce organ sądowy, jeżeli w ogóle zostanie formułowany akt oskarżenia. Apeluję jeszcze raz. Szanowni państwo, zostawmy sprawy sądowe, sądowi, a sami wracajmy do pracy po to, żebyśmy mogli kiedyś pochwalić się, być może chociaż częściowo, takimi zasługami dla naszego miasta jakimi cieszy się dzisiaj Paweł Adamowicz. Szanowni państwo uważam, że powinniśmy wspierać się wzajemnie w pracy samorządowej, niezależnie od politycznych barw, a jeśli mamy nawet konkurować, to konkurujmy pracą i działaniami na rzecz miasta, a nie oskarżeniami, jakimiś politykierskimi sztuczkami czy też medialnymi fajerwerkami. Dziękuję bardzo.

### **Radny PIOTR CZAUDERNA – Wiceprzewodniczący RMG**

Panie przewodniczący, panie prezydencie, drogie koleżanki i koledzy. W przeciwieństwie do pana wiceprzewodniczącego, nie wiem kto stoi za naszą inicjatywą. Wydaje mi się, że stoi za nią raczej poczucie przyzwoitości. Jest mi osobiście szczególnie przykro, że muszę z takim apelem na forum rady miasta występować jako człowiek, który wysoko cenił pana prezydenta i z którym współpraca moja jako szefa gdańskiej kliniki chirurgii dziecięcej bardzo dobrze się układała. Pozwolę sobie przywołać niedawne słowa przedstawicielki partii, która rządzi naszym miastem: decyzja jest oczywista, będziemy głosowali przeciwko uchwale nawołującej Prezydenta Miasta Gdańska pana Pawła Adamowicza do ustąpienia lub zawieszenia swojej funkcji do czasu rozwiania zarzutów postawionych mu przez prokuraturę. Usłyszeliśmy wręcz pytanie czy rada miasta zajmująca się sprawami miasta i mieszkańców powinna się zajmować sprawami, na które nie ma wpływu, a cały apel został określony jako absurdalny i potraktowany jako polityczny spektakl związany, jak to zabrzmiało w tamtej wypowiedzi, z początkiem kampanii wyborczej niektórych naszych kolegów z Prawa i Sprawiedliwości, którzy chcą startować do sejmu w jesiennych wyborach parlamentarnych. Sam pan prezydent stwierdził w swoim oświadczeniu dla mediów, iż fakt postawienia mu zarzutów nie ogranicza go ani prawnie, ani faktycznie w możliwościach sprawowania urzędu Prezydenta Miasta Gdańska. Istotnie, pan prezydent nie utracił prawnych możliwości zarządzania miastem. Muszę ze smutkiem przyznać, że arogancja obu tych wystąpień poraża. Zapytam zatem o wymiar etyczny i profesjonalny całej sprawy. Istotnie, błędzenie jest rzeczą ludzką, co mawiał już Erazm z Rotterdamu. Każdy ma prawo do popełnienia błędu, a następnie jego skorygowania szczególnie jeśli dokonuje się jakiejś czynności po raz p[pierwszy. Jednakże jak widać z ego, co się dzieje ostatnio na polskiej

scenie politycznej błędy w wypełnianiu oświadczeń majątkowych są wśród polityków Platformy Obywatelskiej nader powszechne i przybierają rozmiary epidemii. Czy polityk rządzący miastem przez 4 kadencję i będący z wykształcenia prawnikiem może popełniać kolejne błędy w oświadczeniach podatkowych, czy to dobrze świadczy o jego profesjonalizmie i kompetencjach do zarządzania skomplikowaną organizacją jaką jest duża aglomeracja miejska. Jakie mamy gwarancje, że pan prezydent nie myli się w działaniach służbowych, skoro myśli się w istotnych sprawach dotyczących wielkości własnego majątku. Czy to oznacza, że pański majątek jest rzeczywiście tak duży, że nie można się go doliczyć? Pozostawię to pytanie bez odpowiedzi, przecież wszyscy wiemy jakie kłopoty czekają zwykłego obywatela, który pomyli się w zeznaniu podatkowym. Czy istotnie pan prezydent nadal cieszy się pełnym zaufaniem gdańszczyzan, czy rzeczywiście, jak to stwierdził, obecna sytuacja podobna jest do tej w dniu wyborów i skoro mieszkańcy Gdańska wiedzą o całej sprawie, oddali na prezydenta swoje głosy, to nie utracił on mandatu zaufania społecznego. Zadam więc wszystkim państwu pytanie czy wtedy mowa była o prokuratorskich zarzutach, czy jedynie o postępowaniu w sprawie. W każdej prawdziwej demokracji rolą opozycji jak i rolą władzy ustawodawczej, to chce wszystkim przypomnieć, którzy siedzą na tej sali, jest kontrola władzy wykonawczej w imieniu społeczeństwa. Warto wspomnieć sprawę prezydenta Niemiec sprzed kilku lat, Christiana Wulffa, który na podstawie doniesień prasowych o niejasnościach w sprawach majątkowych oraz na podstawie wniosku prokuratury, uwaga, o wszczęcie postępowania wobec niego podał się do dymisji, ponieważ uznał, że utracił niezbędne zaufanie obywateli. Tak nakazywało mu poczucie przyzwoitości i honoru. Przypomnę na tej Sali, że to lider państwa partii, pan Donald Tusk powiedział, nikt kto ma zarzuty prokuratorskie nie uzyska ode mnie, jako szefa Platformy Obywatelskiej zgody na wykorzystywanie szyldu PO w kampanii wyborczej. Dlaczego pan prezydent Paweł Adamowicz uważając, że nie zasługuje na dalsze członkostwo w Platformie Obywatelskiej i nie chcąc narażać na szwank jej wizerunku podejmuje decyzję o tegoż członkostwa zawieszeniu? Jednocześnie sądzi, że jego osobista reputacja jest obojętna mieszkańcom Gdańska. Powtórzę zatem pytanie, które na tej Sali padło, w czym gdańszczyzanie są gorsi od członków PO? To dobrze, że Gdańsk ma zapobiegliwego i zaradnego prezydenta, powstaje jednak pytanie czy pan prezydent dba w równym stopniu o pomyślność miasta, co o pomnażanie własnego majątku, czy Gdańsk znalazł się równie wysoko w rankingu najbogatszych miast Polski, co pan prezydent w rankingu najbogatszych prezydentów polskich miast. Czy jest etyczne, aby prezydent delegował sam siebie do rad nadzorczych komunalnych spółek. Inni, np. prezydent Gdyni, jakoś



tego nie robi. Przywołam słowa wypowiedziane na konwencji wyborczej przez pana Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego: trzeba być ślepym, żeby nie widzieć, że żyjemy w złotym okresie dla Polski. Z pewnością to częściowo prawda. Pytanie brzmi czy to dotyczy wszystkich? Na koniec pozwolę sobie przypomnieć swoje hasło wyborcze: zdrowy Gdańsk, to zdrowe zasady. Gdańsk winien być miastem, w którym rządzą zdrowe zasady. Przypomnę również jeden, iż jeden z filarów programu wyborczego pana Pawła Adamowicza brzmiał: zadowoleni mieszkańcy. Czy istotnie mieszkańcy Gdańska mają powody do zadowolenia ze swojego prezydenta? Czy pan prezydent nie powinien oddać się w obecnej sytuacji pod osąd gdańszczan, tak jak miał odwagę to zrobić to w stosunku do mieszkańców Sopotu, pan Jacek Karnowski? Ostatnie zdanie. Głosując na da apelem naszego klubu popieranym przez wiele środowisk samorządowych baczcie państwo radni na to, by nie przyszło się wam kiedyś wstydzić za dzisiejsze decyzje i abyście nie musieli w przyszłości tłumaczyć się z nich swoim wyborcom. Dziękuję bardzo.

#### **Radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Bardzo proszę o hamowanie swoich emocji, ponieważ utrudnia to prowadzenie sesji. Wniosek formalny, bardzo proszę.

#### **Radny MIROSŁAW ZDANOWICZ**

Panie przewodniczący, panie prezydencie, szanowni państwo, proszę o zamknięcie listy mówców, ponieważ wszystko jest na dobrej drodze do zadymy. Dziwię się i mam pretensje do pana Czauderny, drugi raz pan zabiera głos w trakcie sesji, nie dziś, ale w ogóle i czwarty raz używa pan słowa arogancja. Pan może pouczać swoich studentów, może ma pan do tego prawo, ale ja sobie tego nie życzę, nie życzę w taki sposób i w takiej formie i stawiam wniosek o zamknięcie listy mówców.

#### **Radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Bardzo proszę państwa o ciszę, bo przerwę sesję, boi za chwile nie będzie można jej prowadzić. Jest zgłoszonych 9 osób. Jest wniosek o zamknięcie listy mówców. Kto z pań i panów jest za zamknięciem listy mówców?

<b>za</b>	-	<b>20</b>
<b>przeciw</b>	-	<b>11</b>
<b>wstrzymało się</b>	-	<b>1</b>

Lista mówców została zamknięta. Bardzo proszę o spokój. Proszę państwa następny głos w dyskusji, ad vocem pan przewodniczący Czauderna.

### **Radny PIOTR CZAUDERNA – Wiceprzewodniczący RMG**

Szanuje pana, panie radny, ale myślę, że żyjemy jeszcze w kraju, w którym każdy ma prawo powiedzieć co myśli i nie mamy czasów cenzury z powrotem, jeżeli uważam, że coś jest aroganckie, to proszę pozwolić mi taki pogląd wygłosić, ma pan prawo się z nim nie zgodzić. Dziękuję bardzo.

### **Radny JAROMIR FALANDYSZ**

Szanowna pani przewodnicząca Duliewicz, szanowny panie przewodniczący Błaszowski, to niestety wy swoimi wypowiedziami próbujecie sprowadzić tą sesję do tylko i wyłącznie kwestii politycznych, to jest typowa taktyka Platformy Obywatelskiej za każdym razem, gdy domagamy się przestrzegania wyższych standardów w polityce. Mówicie, że tu chodzi jedynie o robienie hucpy, o jakieś interesy partyjne. To nie jest prawda. Przesłanie tej sesji, naszego apelu, jest proste, my wymagamy wyższych standardów i liczymy, że zostaną spełnione. Dziękujemy.

### **Radny PIOTR GIERSZEWSKI**

Panie przewodniczący, panie prezydencie, wysoka rado, szanowni państwo, powód dla którego dzisiaj się spotykamy jest wyjątkowy, nietypowy. Jako radny od 1998 r. nie miałem do czynienia z podobną sytuacją. Jest to sytuacja, najdelikatniej mówiąc, dość niekomfortowa dla prezydenta, jak i dla nas radnych miasta Gdańska. Nie o ten nasz wspólny dyskomfort chodzi. Z jednej strony pan prezydent jako polityk winien być transparentny wobec swoich mieszkańców, z drugiej strony jako Paweł Adamowicz ma prawo skorzystać z tajemnicy postępowania, ale trudno nie zgodzić się z wieloma opiniami, które ostatnio ukazywały się na forach internetowych, mediach publicznych, głosach mieszkańców, że od osoby piastującej najwyższy rząd w mieście winno się oczekiwać odpowiedniej przejrzystości własnych finansów, bo to on jako prezydent powinien być gwarantem stuprocentowym przejrzystości i transparentności finansów, również miasta. nikt nie jest nieomylny ale nurtuje mnie pytanie dlaczego pan, panie prezydencie, nie skorzystał od razu z możliwości złożenia korekty, a czekał aż ktoś zapuka do drzwi. Nikt nie jest idealny, ale dla gdańszczan, którzy nas wybierają zapewne ważne jest by wykazywać wobec nich powagę i to do bólu, gdyż zaufanie wyrażone podczas wyborów nie jest dane raz na zawsze. Na koniec w duchu moich wcześniejszych słów zacytuję zdanie z listu motywacyjnego kandydata na urząd prezydenta pana Pawła Adamowicza do mieszkańców skierowanego: jeśli uznają państwo moją ofertę za interesującą, chętnie odpowiem na państwa pytanie i wyjaśnię wszelkie ewentualne wątpliwości. A więc do dzieła panie prezydencie.

Podobno pomyłka miała charakter mechaniczny i popełnił ją pan nieświadomie. Czyżby wina leży tylko po stronie niejednoznacznych przepisów dotyczących wypełniania oświadczeń majątkowych? Dziękuję.

### **PAWEŁ ADAMOWICZ – Prezydent Miasta Gdańska**

Panie przewodniczący, wysoka rado, dziękuję za możliwość zabrania głosu. Chcę powiedzieć to, co w tej chwili jest możliwe. Działania radnych Prawa i Sprawiedliwości to święte i zbójeckie prawo opozycji. Prawo do podgrzewania sporu politycznego, prawo do tworzenia fikcyjnych sporów, prowadzenia nieistotnych tematów do debaty publicznej, z którego korzysta tym bardziej, że niebawem odbędą się wybory na Prezydenta RP i wybory do parlamentu, a przecież tu siedzący też się szykują do wyborów również jako kandydaci. Zaprezentowana w uzasadnieniu uchwały retoryka to nic innego jak posługiwanie się kłamstewkami, bowiem moja sprawa wbrew temu co sugeruje PiS nie dotyczy majątku, a nieprecyzyjnego wypełniania oświadczeń majątkowych, tego dotyczą zarzuty prokuratorskie, a to wcale nie jest to samo. Jest to próba goebbelsowska mówienia nieprawdy na zasadzie powiem 5 razy nieprawdę i ktoś w to uwierzy. Nie dotyczy to żadnych spraw majątkowych, żadnych spraw podatkowych, tylko nieprecyzyjnego wypełniania oświadczeń majątkowych i żadnych zarzutów korupcyjnych, chciałbym przypomnieć, że jak już wcześniej wielokrotnie mówiłem pomyliłem się przy wypełnianiu swoich oświadczeń, a później powieliłem błąd w paru kolejnych oświadczeniach. Pomyłka miała charakter mechaniczny i popełniłem ją nieświadomie, gdy sam zorientowałem się o pomyłce, błąd skorygowałem i w kolejnych oświadczeniach podawałem już uzupełniony stan. W różnych miejscach ze strony Prawa i Sprawiedliwości padają słowa o standardach, zasadach i regułach. Dzisiaj też niektórzy nas pouczali o tym w związku z tym chciałbym przypomnieć, że w naszym kraju każdego uważa się za niewinnego dopóki jego wina nie zostanie stwierdzona prawomocnym wyrokiem sądu. Po 25 latach demokracji warto, żeby ktoś odebrał te lekcje, że nikt nie jest winny jeżeli nie otrzyma wyroku skazującego i prawomocnego. Ta reguła jest fundamentem, jest generalną zasadą polskiego prawa, nie trzeba być prawnikiem, można być lekarzem, można być sprzedawcą, można być górnikiem, aby wiedzieć, że jest to fundament ładu demokratycznego. Ta reguła opisana jest w art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Warto do tego dokumentu sięgać od czasu do czasu, czy to się radnym PiS podoba, czy nie. Każdy jest niewinny do czasu jak nie otrzyma wyroku prawomocnego skazującego. W przeszłości obserwowaliśmy wiele wypadków kiedy politykom stawiano zarzuty prokuratorskie, a czasem kierowano akt oskarżenia do sądu. Sprawy te toczyły się latami i później następowało

umorzenie albo uniewinnienie i nigdzie nie znajdziecie informacji w mediach, albo dostaniecie na 28 stronie informację o tym. Przywołam tylko dwa przykłady. Prezydentowi innego dużego miasta Poznań, Ryszardowi Grobelnemu, najpierw postawiono zarzuty, następnie został oskarżony, następnie został skazany ale ostatecznie został przez sąd uniewinniony. Janusz Lewandowski został uniewinniony dopiero po kilkunastu latach. Gdyby stosować filozofię proponowaną przez radnych PiS i innych specjalistów od moralności, Janusz Lewandowski najprawdopodobniej nigdy nie zostałby Komisarzem Komisji Europejskiej. Na koniec przykład z gdańskiego podwórka. Myślę, że przynajmniej niektórym na tej sali ten przykład jest znany. W 2000 r., w pierwszym roku mojej kadencji prezydenckiej, wybuchła tzw. afera GPEC. Jak się ta afera skończyła? Parę dni temu główny winowajca oskarżony w tej aferze, Bolesław Formela, po 15 latach został uniewinniony przez sąd. Proszę do tego sięgnąć, poczytać o tym i proszę nie ferować tak łatwo wyroków i już nie skazywać kogoś na śmierć cywilną, bo jak to się ma do etyki chrześcijańskiej to ja zostawię to na boku. Proszę państwa, nie ferujmy wyroków. Tak jak my jesteśmy omylni wypełniając oświadczenia czy organy państwowe bywają niestety często omylne. Panie i panowie, jak zapowiedziałem tydzień temu z uwagi na toczące się postępowanie prokuratorskie oraz rolę w jakiej występuje w tym postępowaniu do jego zakończenia nie będę udzielał komentarzy w tej sprawie, chyba że zajdą inne istotne okoliczności. Przypominam, że za rozpowszechnianie publiczne bez zezwolenia informacji z postępowania przygotowawczego zanim zostały ujawnione w postępowaniu sądowym, grozi odpowiedzialność. Mówi o tym art. 241 §1 kodeksu karnego. Nie chciałbym, aby moje publiczne wypowiedzi wpływały w jakikolwiek sposób na tok prowadzonego postępowania. Postawiono mi zarzuty i chcę zmierzyć się z tym tak, jak każdy obywatel naszego kraju. Ja mam prawo jak każdy obywatel naszego kraju dowieść swojej niewinności i tego prawa nikt mi nie odbierze. To jest polskie państwo prawa i ja z tego prawa będę korzystał. Wysoka rado, fakt postawienia mi zarzutów nie ogranicza mnie ani prawnie, ani faktycznie z możliwości sprawowania urzędu Prezydenta Miasta Gdańska. Sytuacja nie jest dla mnie komfortowa. Tak, jak spotkanie o 17:30, które trwa już prawie godzinę też nie jest dla mnie komfortowe. Chcę państwa zapewnić, że w żaden sposób nie wpływa ta sprawa na funkcjonowanie naszego miasta. Zarówno ja jak i moi współpracownicy, urząd pracuje normalnie. Niedawno w Gdańsku gościł premier Francji Manuel Valls, w poniedziałek odbyło się zaplanowane wcześniej spotkanie z mieszkańcami Śródmieścia, już 49. moje spotkanie z mieszkańcami Gdańska. Mimo, że pojawiły się sugestie, abym pod jakimś pretekstem nie przyszedł na to spotkanie, przyszedłem. Trwają

dni Flandrii, za chwile czeka mnie kolejne wydarzenie z tygodnia Flandrii, spotkanie z premierem Flandrii, dlatego proszę mi wybaczyć, że do końca sesji Rady Miasta nie będę mógł uczestniczyć, obowiązki Prezydenta Miasta Gdańska mnie czekają. W minionej kadencji w naszym mieście zrealizowaliśmy bardzo wiele ważnych inwestycji. Gdańsk, czy się to komuś podoba, czy nie, jest liderem w pozyskiwaniu środków unijnych, jest liderem w zakresie osiągnięć w rozwoju infrastruktury komunalnej, poprawia się jakość życia. Parę tygodni temu na Królewskim Wzgórzu otworzyłem z paniami radnymi, z panem prezydentem Kowalcukiem nowy żłobek, 130 dzieci otrzymało od początku zaprojektowany, wybudowany nowy żłobek. Za kilka miesięcy wszyscy z PiS i PO i z Ruchu Narodowego i bezpartyjni będziemy mogli przejechać przez tunel pod Martwą Wisłą, który połączy dwie części portu gdańskiego, port zewnętrzny i wewnętrzny. Kolejny krok ku uczynieniu Gdańska bardzo przejezdnym, a jak wiecie ostatnio firma Deloitte uznała Gdańsk za najbardziej przyjazne miasto w zakresie właśnie ograniczenia korków, jesteśmy najmniej zakorkowanym miastem w Polsce. Warto to sobie uzmysłowić. To się nie stało cudem, krasnoludki tego nie zrobiły. To nasza duża systematyczna praca od wielu lat to spowodowała. Mam zadania i program wyborczy, który zyskał poparcie gdańszczan w ostatnich wyborach i ten program codziennie realizuję i będę ten program codziennie realizował, bo taka jest moja powinność, tego gdańszczanie ode mnie wymagają i was drogie radne i radni również Prawa i Sprawiedliwości, nie mówię o Platformie, bo Platforma zawsze mnie wspierała, zachęcam i namawiam, żebyście mieli poczucie satysfakcji uczestnictwa w tych wspólnych sukcesach naszego miasta. Niech te sukcesy dają satysfakcję, a nie przykrość, że to się udało Platformie i Adamowiczowi. Te sukcesy są wspólne, one są bezpartyjne, służą nam wszystkim, ale rękę do tego przyłożyły konkretne osoby, czemu nie możecie zaprzeczyć również i mówiący te słowa też przyłożył do tego jakąś część swojej pracy. Dziękuję za uwagę.

### **Radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Proszę państwa, wracamy do listy mówców. Następny głos w dyskusji przewodniczący Komisji Kultury, pan Marek Bumblis.

### **Radny MAREK BUMBLIS**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, kilka miesięcy temu mieliśmy wybory w krzyżowym ogniu pytań mediów, opozycji, został prześwietlony nasz kandydat, obecny prezydent Paweł Adamowicz. Wtedy to nastąpiło swoiste referendum, społeczeństwo Gdańska udzieliło prezydentowi zaufanie. Od tamtego momentu nic nie zmieniło się w cenie Adamowicza, nie zostały przytoczone żadne inne fakty. Wszystko jest

kwestią zaufania i my takie zaufanie do prezydenta mamy. Życzę prezydentowi, nam, również opozycji, żebyśmy konsekwentnie podążali obraną drogą. Dziękuję bardzo.

### **Radna ANNA KOŁAKOWSKA**

Szkoda, że dla pana prezydenta Flandria jest ważniejsza niż bardzo palące sprawy naszego miasta i to czym interesują się mieszkańcy, o czym świadczy ich obecność na balkonie. Odniosę się również do wypowiedzi pana radnego Błaszkwskiego, bo mam wrażenie, że z mojego przejęzyczenia zrobił problem, który dyskredytuje naszą inicjatywę, ale pomyłkę pana Adamowicza, odnosi się do tego lekceważąco i uważa, że jest nieistotna, nieważna chociaż ta pomyłka dotyczy pokaźnego majątku, ale pan Błaszkwski uważa, że nie tym powinniśmy się zajmować, że to drobnostka. Przy czym mówił pan, że tu jest więcej osób, które popełniły błędy w zeznaniach majątkowych i jak sądzę, te osoby też mają postawione zarzuty prokuratorskie, w zasadzie tak to się powinno toczyć jeżeli pan Adamowicz taką drobnostkę popełnił i ma postawione zarzuty. Proszę państwa, uczciwość pana prezydenta to nie jest sprawa nieistotna i nieważna, ale sprawa kluczowa dla naszego miasta. Jeśli prokuratura po 2 latach zdecydowała się postawić zarzuty to na pewno nie dlatego, że sprawa dotyczy drobnostki i mechanicznej pomyłki i namawiałabym jednak pana prezydenta do tego, żeby poddał się ocenie społecznej, bo to nie jest tak, że to się komuś podoba czy nie. Niech pozwoli sprawdzić, czy się to komuś podoba czy nie, niech się społeczeństwo wypowie. Dziękuję.

### **Radna DOROTA DUDEK**

Szanowny panie przewodniczący, szanowni radni.

### **Radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Przepraszam pani radna, bardzo proszę państwa o ciszę.

### **Radna DOROTA DUDEK**

Szanowni państwo, pan prezydent jakiś czas temu w rozmowie z panem Dominikiem Aziewiczem, dziennikarzem Pomorskiego Przeglądu Gospodarczego, podjął się oceny moralności radnych z poprzednich kadencji. Chciałoby się powiedzieć niech pierwszy rzuci kamieniem, kto jest bez winy. Pozwolę sobie zacytować fragment z przeprowadzonej rozmowy, w której to stwierdza pan prezydent, że radni pierwszej i drugiej kadencji byli bardzo rygorystyczni moralnie, że cechowało ich poczucie służby, a dzisiaj zostali zastąpieni zawodowymi radnymi technikami samorządowymi, osobiście uważam taką wypowiedź za zbyt ogólnikową i tym samym krzywdzącą moje koleżanki i kolegów radnych.

Znalazłam jednak pozytywny aspekt tej wypowiedzi, cieszy mnie, że tak bardzo pan prezydent ceni moralność, ponieważ to właśnie ona w obliczu zaistniałej sytuacji powinna uświadomić, że prezydent z zarzutami prokuratorskimi już w chwili obecnej położył cień na wizerunku Gdańska. Dziękuję.

### **Radna BEATA DUNAJEWSKA**

Szanowni państwo, o tym jak dobrze się z prezydentem Adamowiczem w kwestii spraw społecznych współpracuje, mówić nie muszę. Jestem radną drugiej kadencji i powiem szczerze, że nawet przez moment nie było takiej sytuacji, że czułam się w tej polityce zawiedziona. Gdańsk jest miastem, które jako pierwsze zlikwidowało duże domy dziecka i wprowadziło standard, który w tej chwili jest standardem ogólnopolskim, czyli tzw. małych domów dziecka, to jest bardzo ważne. Karta dużej rodziny narodziła się w Gdańsku dzięki również pracy radnych, ale wprowadził ją pan prezydent Paweł Adamowicz. Może ja przeszkadzam, bo jest zamieszanie, że właściwie nie słyszę własnych myśli. Jeżeli mogę dokończyć o tych wszystkich zasługach pana prezydenta mogłabym mówić długo, natomiast mam wrażenie, że bardzo wygodnie opozycji krytykować, mówić, że jest źle. Powiem szczerzę, że coraz rzadziej się spotykam z sytuacją, że kiedy chcemy wspólnie podejmować wysiłki za plecami mam radnych opozycji. Najłatwiej skrytykować. Najłatwiej mówić, że jest źle i nie podejmować wysiłku. Szanowni państwo, ja też lubię pogadać, czasami godzinami prowadzę długie dyskusje o niczym, natomiast dzisiejsza nasza obecność i to, że rozmawiamy o tej sytuacji do niczego nie doprowadzi jeżeli dzisiaj powiem, na przykład, że nie podoba mi się krawat pana przewodniczącego Strzelczyka, to mówię to w takim celu mając nadzieję, że następnym razem założę inny. Natomiast nasza rozmowa o tym, że chcemy apelować do pana prezydenta, nie, nie, bardzo mi się podoba, ale chciałam tylko zwrócić uwagę bo pan z kolegą sobie rozmawia, a ja sobie tutaj mówię do siebie. Nasza dzisiejsza rozmowa jest w zasadzie o niczym. Radni nie powinni sobie przypisywać prawa do odwoływania prezydenta, nie mamy takich kompetencji. Naszą kompetencją jest praca dla Gdańska i dla gdańszczyzn i tym się zajmijmy, jest to moja wielka prośba i wielki apel. Pracujmy razem, a nie próbujmy zajmować się rzeczami, które nie są w naszej kompetencji. W prawie polskim i w polskiej demokracji jest tak, że postawienie komuś zarzutów nie oznacza jego winy. Dziękuję bardzo.

### **Radna DOROTA DUDEK**

W odróżnieniu od pani radnej ja nie lubi sobie pogadać, ja staram się zawsze być merytoryczna i nie krytykowałam, a cytowałam. Dziękuję.

### **Radny KAZIMIERZ KORALEWSKI**

Panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, rzeczywiście warto się odnieść do mojej przedmówczyni, np. karta dużej rodziny, likwidacja domów dziecka a powołanie domów rodzinnych, przecież to były nasze inicjatywy i że doszło do tego w mieście, cieszymy się z tego jak najbardziej i nie będziemy walczyć o medale. Odnosząc się do obecności pana prezydenta na sali, to dobrze, że pan Paweł Adamowicz odważył się i przyszedł na tą salę, bo dobrze było o nim mówić przy nim, można było o nim mówić bez niego. Tutaj na tej sali szuka się usprawiedliwienia dla radnych, żeby tego apelu nie poprzeć, bo prezydent jest wspaniały, bo ma zasługi. Dlaczego usprawiedliwienie dla siebie jest potrzebne radnemu, dlatego żeby mieć święty spokój. Wiadomo, że prezydent ma swoje zaplecze, mówi się że polityczne, ale rozumiemy tą politykę jako troskę o dobro wspólne, które jest dobrym wizerunkiem Gdańska, o tym tu dziś mówimy. Prezydent swoją wypowiedzią odniósł się do tego, że gdyby nic na mnie nie macie, a przecież nie o to nam chodzi. Dzisiaj jestem przekonany, że na tej sali jest nawet więcej niż 34 kandydatów równie dobrych jak prezydent Adamowicz, a może nawet lepszych w zarządzaniu miastem, a dlaczego akurat on musi być dożywotnio prezydentem, bo to mu się należy? Bo jest jednostką wybitną, jak Napoleon? Tak można by odnieść wrażenie z jego wypowiedzi. Zarzuca się politykowanie, a więc po naszej stronie jest troska o dobro wspólne, o wizerunek Gdańska, o to jak będzie się mówiło o naszej władzy, jak już zaznaczałem w swojej pierwszej wypowiedzi, czy władza będzie lansowała opinie, że w polityce i w biznesie nie ma miejsca na skrupuły i uczciwość, czy prezydent jest w stanie zrezygnować na jakiś czas ze swojej kariery, bo trzeba mieć w sobie pokorę, coś się w życiu nie układa, coś się wydarza. Często sami doświadczamy, że jesteśmy często oszukiwani, doświadczamy trudności w życiu, musimy to znieść z pokorą i tej pokory od prezydenta również oczekujemy. Dziękuję za uwagę.

### **Radny GRZEGORZ STRZELCZYK – Przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości**

Proszę państwa.

### **Radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Szanowni państwo, bardzo proszę o ciszę.



## **Radny GRZEGORZ STRZELCZYK – Przewodniczący klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości**

Niech się te brawa wybrzmiały do końca. Po pierwsze chciałem podziękować za obecność Pawła Adamowicza na tej sali w dniu dzisiejszym, rzeczywiście wykazał się odwagą, żeby wysłuchać tych wszystkich argumentów. Chciałem się odnieść do wypowiedzi koleżanek i kolegów z Platformy Obywatelskiej. Ja też nie wiem skąd przewodniczący Błaszowski wie kto stoi za tymi co to jest, że to niby polityczne i tak dalej, to nie jest prawda, ale cieszę się, że dzisiejsza sesja cieszy się takim dużym zainteresowaniem mediów i mieszkańców Gdańska, boi macie państwo okazję zobaczyć jak wyglądają standardy Platformy Obywatelskiej, jeżeli jest trudna dyskusja, zgłasza się wniosek o zamknięcie listy mówców, jeżeli opozycja ma jakiegokolwiek prawo, to jak pan prezydent był uprzejmy powiedzieć, prawo zbójeckie. Jeżeli o coś chodzi, to pan prezydent jest wzywany do innych obowiązków. Na tej sesji oprócz tego, że nie ocenialiśmy dokonań i zaniedbań prezydenta, pewnych osiągnięć nikt nie kwestionuję, pewne osiągnięcia również są wspólne, realizowane na nasz wniosek i o to chodzi, tak na co dzień pracujemy w radzie Miasta Gdańska, ale sytuacja, o której piszemy w apelu ma charakter ekstraordynaryjny i dlatego my tylko i wyłącznie możemy się zwrócić z apelem. Tutaj nikt nie ma zamiaru i my doskonale o tym wiemy, że nie mamy takich kompetencji, żeby odwoływać pana prezydenta Adamowicza. Chciałbym tylko tyle powiedzieć, żeby koleżanki i koledzy z Platformy Obywatelskiej zwłaszcza uważnie czytali dokument, który procedujemy. Dziękuję bardzo.

## **Radny WOJCIECH BŁASZKOWSKI – Wiceprzewodniczący RMG**

Szanowni państwo, odpowiadając pani radnej Kołakowskiej, która zauważyła, że wytknąłem jej błąd otóż to jest rzeczywiście co innego, bo ja pani wytknąłem błąd, ale nie domagałem się, żeby pani zrzekła się swojego mandatu, a pani wymaga od prezydenta, żeby urzędu się zrzekł. Mam jeden główny wniosek mniej oskarżeń, a więcej pokory. Dziękuję bardzo.

## **Radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**

Proszę państwa, bardzo proszę wszystkich na salę, będzie głosowanie. Przypomnę, że głosujemy nad apelem, który państwo otrzymali. Kto z pań i panów jest za przyjęciem apelu wraz z autopoprawką?

Za	-	12
przeciw	-	21
wstrzymało się	-	0

**Rada Miasta Gdańska  
w głosowaniu nie przyjęła apelu**

*Projekt apelu stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.*

### **PUNKT 3**

### **ZAKOŃCZENIE OBRAD**

**Radny BOGDAN OLESZEK – Przewodniczący Rady Miasta Gdańska**  
Dziękuję państwu, wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję wszystkim za przybycie.

Obrady zakończono o godzinie 18<sup>45</sup>

Przewodniczący  
Rady Miasta Gdańska

Bogdan Oleszek

Protokół sporządziła  
Na podstawie zapisu w formie cyfrowej

Karolina Mróz